

Tomasz Paziewski  
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

## **„Ukraina rodem z Trypola”. O próbie włączenia archeologicznej kultury trypolskiej do pamięci zbiorowej Ukraińców**

Oni byli — wszak nie przyśnili się,  
oni są — Trypolcy rozpuścili się  
nie we mgle historii,  
lecz w naszej krwi,  
w naszej miłości  
do rodzinnej ziemi  
na zawsze zostawili ślad.

Ukraina rodem z Trypola –  
z Podnieprowia, z Podola.  
Archeolodzy, nie marnujcie czasu –  
szukajcie Trypolców w genach naszych!<sup>1</sup>

**K**rótki<sup>1</sup> fragment wiersza Wołodymyra Czerniaka nie pozostawia wątpliwości, gdzie część ukraińskiego społeczeństwa pragnie widzieć swe korzenie. W niniejszym artykule, na przykładzie publikacji zamieszczanych w internetowym portalu „Aratta. Okno na Ukrainę” (<http://www.aratta-ukraine.com>), postaram się zaprezentować zjawisko włączenia jednej z archeologicznych kultur do tożsamości zbiorowej Ukraińców.

Problemy związane z definicją i określeniem istoty zbiorowej tożsamości, zarówno regionalnej jak i narodowej, są szeroko dyskutowane w kontekście badań socjologicznych, antropologicznych czy historycznych<sup>2</sup>. Robert Traba

<sup>1</sup> В. Черняк, *Битва за Україну. Репортаж із зашморгом на серці*, Львів 2012, s. 77 (<http://volodymyr-kyrylovych-chernyak.narod.ru/> [dostęp 20.05.2013]).

<sup>2</sup> Por. m.in. Z. Bokszański, *Tożsamości zbiorowe*, Warszawa 2005; A. Jawłowska, *Tożsamość na sprzedaż*, [w:] Wokół problemów tożsamości, red. eadem, Warszawa 2001, s. 51-78; A. Kłoskowska, *Kultury narodowe u korzeni*, Warszawa 2005.

opisuje tożsamość zbiorową jako sumę „wartości i poglądów powszechnie akceptowanych przez określoną grupę” oraz „w równym stopniu warunkowanych przez praktyczne potrzeby społeczne, jak i akceptację wspólnych systemów wartości, norm i ocen”<sup>3</sup>. Wśród czynników ją kształtujących istotną funkcję odgrywa pamięć historyczna (kulturowa), zwłaszcza pamięć i tradycja związana z początkiem historii, określana przez Leszka Kołakowskiego jako *exordium temporis*<sup>4</sup>. Nośnikiem takiej pamięci, oprócz kultury wysokiej najczęściej wspieranej przez państwo, a więc niejako „oficjalnej”, jest również kultura popularna, w tym Internet. Wspólnoty budowane na podstawie tego ostatniego rodzaju kultury wykorzystują idee i koncepcje różniące się od tych funkcjonujących w dominującym nurcie, a przez to cała zbiorowa tożsamość, jak pisze Tim Edensor, „nie jest stała, ale negocjowana jako przedmiot dyskusji oraz kreacji”<sup>5</sup>.

W kontekście ukraińskim owa polifonia jest szczególnie zauważalna. Post-sowieckie państwo boryka się z problemem wielości pamięci historycznych, niejednokrotnie sprzecznych. Trudo mówić także o jednej oficjalnej wizji dziejów promowanej przez rządowe centrum w przeciągu 22 lat niepodległości. Rola kultury popularnej jako sposobu na rozpropagowywanie wybranej wersji ukraińskości rośnie, a media, jak stwierdza Volodymyr Kulyk, „otwarciem zajmują się przeszłością, świadomie manifestując przejęcie roli publicznych historyków”<sup>6</sup>. Portal „Aratta. Okno na Ukrainę” z ponad 2 milionami odwiedzin od października 2010 r.<sup>7</sup> oraz od kilku do kilkudziesięciu tysiącami wyświetleń artykułów traktujących o kulturze trypolskiej niewątpliwie posiada pewien wpływ na część społeczeństwa.

O założeniach, jakie postawiali przez sobą twórcy strony internetowej, czytamy w odredakcyjnej nocie:

Opowiadamy nie tylko o płynącym prędko nurcie codzienności, ale i o tym, co zapisało się w annałach historii i pamięci pokoleń, co daje nam życiową siłę i poczucie godności, dodaje nam skrzydeł i budzi świadomość. Jest to, przede wszystkim, nasza bogata kultura i nasza sztuka, sławne czyny i niezwykła sztuka życia stworzona przez naszych przodków.

<sup>3</sup> R. Traba, „*Wschodniopruskość*”. *Tożsamość regionalna i narodowa w kulturze politycznej Niemiec*, Poznań — Warszawa 2005, s. 10.

<sup>4</sup> L. Kołakowski, *O tożsamości zbiorowej*, [w:] *idem*, *Moje słuszne poglądy na wszystko*, Kraków 2000, s. 163.

<sup>5</sup> T. Edensor, *National Identity. Popular Culture and Everyday Life*, Oxford — New York 2002, s. 17, 142.

<sup>6</sup> V. Kulyk, *The media, history and identity: competing narratives of the past in the Ukrainian popular press*, „*National Identities*”, 2011, vol. 13, nr 3, s. 289.

<sup>7</sup> <http://www2.clustrmaps.com/counter/maps.php?url=http://aratta-ukraine.com> [dostęp 11.05.2013].

Wiadomym jest przecież, że bez wiedzy o swojej przeszłości, swojej historii, nie można prawidłowo oceniać wydarzeń dzisiejszych i budować przyszłości. Koniecznie należy zajrzeć w swą świadomość, poznać siebie! Dzielimy się wiedzą o wielotysiącletniej historii naszej ziemi — poczynając od okresu kamienia — oraz, przede wszystkim — o znakomitej kulturze trypolskiej i jej twórcach, legendarnych Ariach — naszych przodkach.<sup>8</sup>

„Aratta. Okno na Ukrainę”, jako portal typu web digest, dzieli się ową wiedzą poprzez publikację wywiadów, tekstów naukowych, popularnonaukowych czy eseistycznych, zamieszczonych już wcześniej w sieci bądź wydanych drukiem, a odnoszących się do tezy o trypolskich korzeniach Ukraińców, pozostających jednocześnie w zgodzie z modelem pamięci zbiorowej, który pragną promować redaktorzy portalu (Walerij Kolosiuk i Serhij Dmytryczenko). Portal blisko współpracuje z założonym w 2006 r. przez kolekcjonera Aleksandra Poliszczuka prywatnym historyczno-archeologicznym muzeum „Pradawna Aratta — Ukraina” w wiosce Trypole nad Dnieprem<sup>9</sup>.

Interesującym zagadnieniem pozostaje rola jaką odgrywa archeologia w kreowaniu oraz utwierdzaniu tożsamości zbiorowej<sup>10</sup>. Wykorzystywanie tej nauki w celu umacniania spójności narodu było w XX w. bardzo częste i wciąż wdaje się atrakcyjne. W Europie Środkowo-Wschodniej zjawisko to najdobitniej wyraziło się w tzw. „metodzie etnicznej” wypracowanej przez niemieckiego archeologa Gustawa Kossinnę (1858-1931), którego tezy mówiące o autochtoniczności plemion germańskich m.in. na ziemiach polskich zostały zaadaptowane i włączone do nazistowskiej koncepcji *Lebensraum*<sup>11</sup>. Pomimo faktu, iż germanoznawstwo niemieckie skompromitowało się poprzez mariaż z narodowym socjalizmem, to „metoda etniczna” znalazła swe kontynuacje i wskazać możemy cały szereg innych państw, które w okresie powojennym poszukiwały i poszukują początku swoich dziejów wśród archeologicznych artefaktów. Portugalia okresu reżimu Antonio de Oliveira Salazara (1932-1974) za swój narodowy początek a zarazem „Złoty Wiek”

---

<sup>8</sup> [http://www.aratta-ukraine.com/about\\_ua.php](http://www.aratta-ukraine.com/about_ua.php) [dostęp 14.05.2013].

<sup>9</sup> *Історико-археологічний музей “Прадавня Аратта — Україна” в с.Трипілля*, [http://aratta-ukraine.com/sacred\\_ua.php?id=41](http://aratta-ukraine.com/sacred_ua.php?id=41) [dostęp 14.05.2013].

<sup>10</sup> *Who Needs the Past?: Indigenous Values and Archaeology*, red. Robert Layton, London-New York 1994, s. 3; Ph. L. Kohl, C. Fawcett, *Archaeology in the service of the state: theoretical considerations*, [w:] *Nationalism, Politics and the Practice of Archaeology*, red. Philip L. Kohl, Clare Fawcett, Cambridge 1995, s. 3-20.

<sup>11</sup> J. Kmieciński, *Nacjonalizm w germanoznawstwie niemieckim w XIX i początkach XX wieku*, Łódź 1994, s. 145-148.

uznawała kulturę Epoki Miedzi (3000–2000 p.n.e.)<sup>12</sup>. W konflikcie Armenii i Azerbejdżanu argumentem za autochtonicznością i starożytnością narodu (a więc prawem do ziemi) jest odwoływanie się, odpowiednio, do państwa Urartu (IX–VI w. p.n.e.) i Albanii Kaukaskiej (IV w. p.n.e. — VII w. n.e.)<sup>13</sup>. Podstawą tożsamości współczesnych mieszkańców Peru jest prekolumbijska tradycja inkaska<sup>14</sup>, podczas gdy Meksyk do swej „trzytysiącletniej historii” włącza dziedzictwo azteckie<sup>15</sup>. Udowadnianie ukraińskości eneolitycznej kultury trypolskiej to kolejny przykład tego zjawiska.

Kultura trypolska, czy też właściwiej krąg kulturowy Cucuteni-Trypole, odkryta została w 1897 r. w podkijowskiej wsi Trypole (ukr. Tripillja) przez Wikentija Chwojkę i szybko skojarzona z materiałem odnalezionym 13 lat wcześniej w rumuńskiej wiosce Cucuteni. Rozwijała się na obszarze położonym między Karpatami, Dnieprem i Morzem Czarnym w latach ok. 3500–1700 p.n.e., a jej zanik związany był najprawdopodobniej ze zmianą klimatu na bardziej suchy oraz ekspansją ludów stepowych. Ludność kultury trypolskiej tworzyła malowaną (głównie w spiralne wzory) ceramikę, terakotowe figurki kobiet zdobione wyźłobieniami bądź czerwoną farbą, wznosiła naziemne, dwupoziomowe domy z oblepianej gliną plecionki i grupowane w dużych osiedlach, zajmowała się rolnictwem (z użyciem kamiennych, kościanych, a z czasem miedzianych narzędzi) oraz hodowlą koni, kóz, świń i bydła.<sup>16</sup>

Z tekstów zamieszczonych na portalu „Aratta. Okno na Ukrainę” wyłania się bardziej oddziałujący na wyobraźnię obraz chalkolitycznej kultury, która utożsamiana jest z państwem o nazwie Aratta, wzmiankowanym w sume-

---

<sup>12</sup> K. Lillios, *Nationalism and Copper Age research In Portugal during the Salazar regime (1932-1974)*, [w:] *Nationalism, Politics and the Practice of Archaeology*, red. Philip L. Kohl, Clare Fawcett, Cambridge 1995, s. 57-69.

<sup>13</sup> H. Parkins, *Archaeology and Nationalism: Excavating the Foundations of Identity*, „Nations and Nationalism” 1997, vol. 3, nr 3, s. 454.

<sup>14</sup> M. Kania, *Prekolumbijski image Peru. Rola archeologii i dziedzictwa inkaskiego w kształtowaniu peruwiańskiej tożsamości narodowej*, Kraków 2010.

<sup>15</sup> D.A. Brading, *Monuments and Nationalism in Modern Mexico*, „Nations and Nationalism” 2001, vol. 7, nr 4, s. 521-533.

<sup>16</sup> M. Kaczanowska, J.K. Kozłowski, *Europa w dobie neolitu*, [w:] *Stary i Nowy Świat. Od „rewolucji” neolitycznej do podbojów Aleksandra Wielkiego*, red. J. Śliwa, Warszawa 2005, s. 161-163; S. Kadrow, *Związki kultury trypolskiej z kulturami Środkowej i Południowo-Wschodniej Europy — wybrane zagadnienia*, [w:] *Kultura trypolska — wybrane problemy. Materiały z polsko-ukraińskiego seminarium naukowego*, Stałowa Wola 2005, s. 7-31.

ryjskich tekstach jako kraina obfitości i bogactwa<sup>17</sup>. Jurij Szyłow, historyk i archeolog, określa ją jako:

[...] najstarsze na świecie państwo, które powstało na obszarze między Dunajem a Dnieprem w ok. 7000–6200 roku p.n.e. na terenach pra-Aratty — protopaństwowej krainy myśliwych (XX–VII tysiąclecie p.n.e.). Jej rozkwit między połowami VI i III tysiąclecia p.n.e. znany jest dziś pod umowną nazwą „kultura archeologiczna Cucuteni-Trypole” bądź „kultura trypolska”. [...] Etnokultura Aratty, będącej sercem indoeuropejskiej wspólnoty narodów, przeniknęła do różnych zakątków świata. Jej spadkobiercami w linii prostej są Ukraińcy.<sup>18</sup>

Aratta-Ukraina stworzyć miała specyficzną ukraińską cywilizację trwającą już co najmniej 7500 lat, której świat zawdzięcza m.in. wynalazek rolnictwa, miasta, koła, piwa<sup>19</sup>, a nawet bikini<sup>20</sup> czy instytucji muzeum<sup>21</sup>. Starożytni Trypolcy posługiwać się mieli pismem ideograficznym i byli o krok od wynalezienia alfabetu<sup>22</sup>.

Osiągnięcia przypisywane [...] Aracie-Trypolu mogą wprawić w osłupienie — stwierdza Andrew Wilson — chociaż z drugiej strony wiele mówią o odczuwanej przez Ukraińców podświadomej potrzebie osadzenia początków własnych dziejów w bardzo szacownej przeszłości.<sup>23</sup>

Jakie argumenty wytaczają więc autorzy tekstów na potwierdzenie takiej genealogii, jakie mity przy tym powielają?

Najistotniejszym elementem konstrukcji pozostaje przekonanie o etniczne ciągłości narodu ukraińskiego na tych samych terenach od czasów, które ogólnie nazwać możemy niepamiętnymi.

Ukraińcy zawsze żyli na tej ziemi, pracowali i tworzyli nowe cywilizacje. Stąd też oczywistym kłamstwem jest dziś twierdzenia o jakimś

---

<sup>17</sup> А. Марчинський, *Чи була Кам'яна могила пов'язана із легендарною державою Аратта?*, [http://www.aratta-ukraine.com/text\\_ua.php?id=1448](http://www.aratta-ukraine.com/text_ua.php?id=1448) [dostęp 14.05.2013]. Por. K. Szarzyńska, *Eposy Sumeryjskie*, Warszawa 2003.

<sup>18</sup> *За кованою брамою — Трипілля*, [http://www.aratta-ukraine.com/text\\_ua.php?id=2100](http://www.aratta-ukraine.com/text_ua.php?id=2100) [dostęp 21.05.2013]

<sup>19</sup> Н. Боднар, *Початок людства — це Трипілля*, [http://www.aratta-ukraine.com/text\\_ua.php?id=146](http://www.aratta-ukraine.com/text_ua.php?id=146) [dostęp 14.05.2013].

<sup>20</sup> Л. Вакулик, *Далеке і близьке Трипілля*, [http://www.aratta-ukraine.com/text\\_ua.php?id=403](http://www.aratta-ukraine.com/text_ua.php?id=403) [dostęp 14.05.2013].

<sup>21</sup> О. Сінкевич, *Ковчег Ноя приплив... на Прикарпаття?*, [http://www.aratta-ukraine.com/text\\_ua.php?id=233](http://www.aratta-ukraine.com/text_ua.php?id=233) [dostęp 14.05.2013].

<sup>22</sup> О. Губчин, *Древнє святилище Кам'яна могила*, [http://www.aratta-ukraine.com/text\\_ua.php?id=38](http://www.aratta-ukraine.com/text_ua.php?id=38) [dostęp 14.05.2013].

<sup>23</sup> А. Wilson, *Ukraińcy*, Warszawa 2002, s. 26.

„dzikim polu” oraz o tym, że naród ukraiński liczy sobie co najwyżej sześć stuleci, czy podobne wyssane z palce bzdury.<sup>24</sup>

Oleksandr Poliszczuk natomiast w następujący sposób tłumaczy motyw stworzenia muzeum „Pradawna Aratta — Ukraina”:

A gdy rozumiesz, że twoja historia liczy sobie ponad 20 tysięcy lat i że twoi przodkowie, którzy żyli na tej ziemi i którzy dali ci ten silny genetyczny kod, już wtedy byli na tyle rozwinięci, że właśnie tu wytwarzali w kości mamuta najpiękniejsze wyroby na całej kuli ziemskiej, to rodzi się pragnienie by zapytać: dlaczego my [Ukraińcy — przyp. T.P.] o tym wszystkim nie wiemy?<sup>25</sup>

Wspomniany przodek sprzed 20 tys. lat odnaleziony w Miezyinie opodal Czernihowa wraz z rzeźbionymi i malowanymi w geometryczne wzory kośćmi mamutów<sup>26</sup> jawi się jako pierwszy Praukrainiec. Wynika to ze sposobu rozumienia narodu jako biologicznej wspólnoty niezmiennącej swej narodowej istoty w czasie, oraz prostego stwierdzenia, iż „każdy potomek ma przodka [...] Tak więc i Słowianie go posiadali”<sup>27</sup>. Ukraińska narodowa biografia, rozumiana jako genetyczny łańcuch pokoleń, pisana jest więc, jak pisze Benedict Anderson, „w kierunku odwrotnym, wstecz, do Człowieka Pekinśkiego bądź Jawajskiego czy też do Króla Artura, czyli do punktu, który mgliście oświetla archeologia”<sup>28</sup>.

Odwieczna autochtoniczność Ukraińców na swym obecnym etnicznym terytorium łączona jest z hipotezą lokującą pierwotne siedziby ludów indoeuropejskich na północnym wybrzeżu Morza Czarnego<sup>29</sup>. Aratta jest niczym innym, tylko kolebką Aryjczyków, z której później część ludności wyemigrowała i rozszerzyła zasięg praukraińskiej kultury: „i sanskryt i mowa Sumerów nie powstały nad brzegami Gangesu i Indusu, Tygrysa i Eufratu,

<sup>24</sup> *Сенсація в степах України*, [http://www.aratta-ukraine.com/text\\_ua.php?id=1813](http://www.aratta-ukraine.com/text_ua.php?id=1813) [dostęp 15.05.2013].

<sup>25</sup> Л. Момот, *Український етнос потерпає від того, що не знає своїх першоджерел*, [http://www.aratta-ukraine.com/text\\_ua.php?id=465](http://www.aratta-ukraine.com/text_ua.php?id=465) [dostęp 14.05.2013].

<sup>26</sup> O kulturze międzyńskiej zob.: J. Kozłowski, *Świat przed „rewolucją” neolityczną*, Kraków 2004, s. 604-608.

<sup>27</sup> Ю. Шилов, *Пращури слов'ян*, [http://www.aratta-ukraine.com/text\\_ua.php?id=80](http://www.aratta-ukraine.com/text_ua.php?id=80) [dostęp 14.05.2013]

<sup>28</sup> B. Anderson, *Wspólnoty wyobrażone. Rozważania o źródłach i rozprzestrzeleniu się nacjonalizmu*, Kraków 1997, s. 198.

<sup>29</sup> В. Довгич, *Україна — прабатьківщина індоєвропейців*, [http://www.aratta-ukraine.com/text\\_ua.php?id=66](http://www.aratta-ukraine.com/text_ua.php?id=66) [dostęp 17.05.2013]; А. Кльосов, *Звідки з'явилися слов'яни та «індоєвропейці». Вони ж - арії. Відповідь дає ДНК-генеалогія*, [http://www.aratta-ukraine.com/text\\_ua.php?id=1734](http://www.aratta-ukraine.com/text_ua.php?id=1734), [http://www.aratta-ukraine.com/text\\_ua.php?id=1737](http://www.aratta-ukraine.com/text_ua.php?id=1737) [dostęp 17.05.2013].

lecz nad Dnieprem i innymi wielkimi ukraińskimi rzekami”<sup>30</sup>. Postawienie znaku równości między Praindoeuropejczykami oraz Praukraińcami prowadzi wręcz do przekonania o ukraińskim pochodzeniu kultury starożytnej Grecji, a przez to i całej kultury europejskiej:

Z Praukraińców wywodzili się Pitagoras, Anaksagoras, Demokryt, Heraklides, Archimedes, Heraklit i wielu innych. [...] Praukraińki, znakomicie wykształcone oraz obdarzone bystrym umysłem i wykwinną mową, stworzyły w Helladzie unikalną kastę heter.<sup>31</sup>

Ludność kultury trypolskiej, od której pochodzić mieli zarówno Grecy i Etruskowie, jak i indyjscy Ariowie, przekazała swój duchowy dorobek potomkom w linii prostej, czyli Ukraińcom. I choć

[...] nie możemy prześledzić tego [procesu — T.P.] na podstawie metryk — jak stwierdza archeolog Mychajło Widejko — ale wciąż istnieje DNA, w którym zakodowani są wszyscy nasi przodkowie w linii żeńskiej niemalże od Adama. Dziś, po przeprowadzeniu analiz, możemy powiedzieć, że na Ukrainie 55% ludności swoje korzenie w linii żeńskiej wywodzi od Trypolców.<sup>32</sup>

Ciągłość osadnictwa od czasów „Człowieka Miezyńskiego” tłumaczona jest specyficznymi właściwościami ukraińskiego terytorium:

Nigdzie w Europie — ani na wschód, ani na północ, ani na zachód — nie ma tak żyznego czarnoziemu. Opuszczanie tej ziemi po to, by znaleźć lepszą i bardziej urodzajną, pozbawione jest sensu. Trzeba byłoby być ślepcem, by porzucić takie bogactwo. Dawne plemiona nie były ślepe i dlatego ich potomkowie nigdzie stąd nie poszli — nie zważając na wszelkie kataklizmy, wciąż żyli w tym samym miejscu, wciąż piekli ten sam chleb i hodowali te same zwierzęta domowe.<sup>33</sup>

Właściwe Ukraińcom przywiązanie do żyznej ziemi, czy też swoisty zmysł wiążący ten naród z rolą, potwierdzać ma również rozmieszczenie ukraińskiej emigracji. Diasporę spotkać można na Kubaniu, stepach nad Amurem, w południowej Kanadzie, na północy USA, a także w Argentynie, RPA czy południowej Australii, a więc „Ukraińcy, całkowicie spontanicznie,

---

<sup>30</sup> О. Губко, *Чарівна містерія санскриту*, [http://www.aratta-ukraine.com/text\\_ua.php?id=217](http://www.aratta-ukraine.com/text_ua.php?id=217) [dostęp 17.05.2013].

<sup>31</sup> О. Губко, *Українська цивілізація*, [http://www.aratta-ukraine.com/text\\_ua.php?id=666](http://www.aratta-ukraine.com/text_ua.php?id=666) [dostęp 17.05.2013].

<sup>32</sup> А. Данько, *Михайло Відейко: „55% українців походять від трипільців”*, [http://www.aratta-ukraine.com/text\\_ua.php?id=1024](http://www.aratta-ukraine.com/text_ua.php?id=1024) [dostęp 17.05.2013].

<sup>33</sup> О. Стражний, *Український менталітет: ілюзії — міфи — реальність*, [http://www.aratta-ukraine.com/text\\_ua.php?id=1400](http://www.aratta-ukraine.com/text_ua.php?id=1400) [dostęp 17.05.2013].

zasiedlili i opanowali niemalże cały rolniczy pas obu półkul z najlepszym dla uprawy zbóż klimatem<sup>34</sup>.

Trypolskie osiedla, jak twierdzą archeolodzy porzucane i palone co mniej więcej 100 lat, miały być następnie ponownie zasiedlane przez ten sam lud. Ukraińcy architektki Ihor i Oleksandr Siedakowie uważają, że osadnictwo Słowian to w linii prostej kontynuacja tradycji trypolskich<sup>35</sup>. W innym miejscu Oleksandr Fysun, etnolog i historyk sztuki, cytując poetę i teoretyka ukraińskiego nacjonalizmu Jurija Łypę, pisze:

Trypolcy nadali charakter ukraińskiej wsi, jak niegdyś Ligurowie ukształtowali wieś francuską a Piktowie — angielską. Posiadamy wiele danych mówiących o tym, że nie tylko zewnętrzny wygląd chat, ale i lokalizacja wiosek oraz głównych szlaków komunikacyjnych ostały się nam w spadku po tych Praukraińcach. Stworzony przez nich układ łąnów, dróg i wsi przez tysiąclecia funkcjonował jako najdoskonalszy. Trypolcy to założyciele ukraińskich wsi.<sup>36</sup>

Przekonanie o agrarnym charakterze ludu kultury trypolskiej prowadzi do konkluzji, iż to właśnie w VI tys. p.n.e. stworzone zostały podstawy ukraińskiej kultury ludowej. Związek taki autorom wydaje się oczywisty, szczególnie w przypadku kultury materialnej. Nie tylko tradycyjne ukraińskie chaty miały przez 7500 lat zachować swą konstrukcję oraz układ pomieszczeń, lecz także sztuka ludowa, przede wszystkim pisankarstwo, tkactwo i haft, wciąż powtarzają motywy i wzory znane z ceramiki kultury Cucuteni-Trypole, takie jak krzyże, swastyki (*swarhy*), koła z wpisanym krzyżem, gwiazdy o 4, 5, 7 lub 8 ramionach, romby, ptaki oraz schematyczne postacie ludzkie<sup>37</sup>. W wielotysiącletnią historię ukraińskiej ornamentyki włączona zostaje również kościana bransoleta „Człowieka Mieżyńskiego” z geometrycznym wzorem uznanym za tożsamy z tradycyjnym haftem wyszywanych koszul. „Kulturowo-historyczna pamięć narodu ukraińskiego — jak możemy przeczytać — sięga więc głębin dwudziestu tysiącleci”<sup>38</sup>.

<sup>34</sup> *Триполізм — наша ідея*, [http://www.aratta-ukraine.com/text\\_ua.php?id=1813](http://www.aratta-ukraine.com/text_ua.php?id=1813) [dostęp 17.05.2013]

<sup>35</sup> I. Седак, О. Седак, *Трипільські витoki містобудівних традицій у давніх слов'ян*, [http://www.aratta-ukraine.com/text\\_ua.php?id=49](http://www.aratta-ukraine.com/text_ua.php?id=49) [dostęp 17.05.2013].

<sup>36</sup> О. Фисун, *Трипільська культура — первень українського народного мистецтва*, [http://www.aratta-ukraine.com/text\\_ua.php?id=90](http://www.aratta-ukraine.com/text_ua.php?id=90) [dostęp 17.05.2013].

<sup>37</sup> *Ibidem*; Н. Гончарук, *На сорочках вишивали свастуку ще сотню років тому*, [http://www.aratta-ukraine.com/text\\_ua.php?id=85](http://www.aratta-ukraine.com/text_ua.php?id=85) [dostęp 17.05.2013].

<sup>38</sup> *Мізинські браслети — найдавніший календар*, [http://www.aratta-ukraine.com/text\\_ua.php?id=204](http://www.aratta-ukraine.com/text_ua.php?id=204) [dostęp 17.05.2013].



Zasługi ludu z epoki eneolitu są o wiele większe. Redaktorzy przytaczają myśl ukraińskiego emigracyjnego etnologa i kulturoznawcy Wadyma Szczerbakiwskiego:

Należy wreszcie oddać sprawiedliwość naszym Trypolcom wedle ich zasług. To oni właśnie stworzyli cały nasz folklor, wszystkie ludowe obrzędy, wierzenia itp., niemalże całą naszą kulturę ustną.<sup>39</sup>

Fakt, iż Trypolcy nie stworzyli rozwiniętej formy pisma — choć, jak czytamy w innym miejscu, ich znakomita cywilizacja był blisko wynalezienia alfabetu — również wykorzystany zostaje jako dowód na pokrewieństwo z Ukraińcami. Stanisław Hubernaczuk, po porównaniu symboliki ceramiki trypolskiej oraz obrzędowych pieśni ukraińskich dochodzi do wniosku, iż:

[...] na tych samych ziemiach gdzie prawie przez trzy tysiące lat w sztuce użytkowej i ornamentyce Trypolców wspaniale rozkwitała kosmologiczna solarno-lunarna, totemiczna symbolika, taż same symbolika równie wspaniale rozwinęła się w słowie mówionym, tj. w ukraińskich pieśniach obrzędowych [...]. Czy to przypadek? Sam nasuwa się wniosek o ciągłości pomiędzy opartym na słowie kulturowych światem twórców cywilizacji trypolskiej a oralnym w swej istocie kulturowym światem Ukraińców.<sup>40</sup>

Kultura rolniczego społeczeństwa okazuje się na tyle silna, by przetrwać 180 pokoleń, łącząc ludność trypolskich osad ze współczesnymi Ukraińcami „tysiącami nitkami tradycji, wspólnych wartości, wierzeń spletających się w pajęczynę mentalności”<sup>41</sup>.

W ludowym folklorze, a przede wszystkim w ornamentyce sztuki ludowej, pragnie widzieć istotę historycznej pamięci narodu również Jurij Szyłow. Ukraińcy, „największy rdzenny naród słowiański”, mimo iż sami nie są tego świadomi, zachowują pamięć nawet o czasach „Pratrypolców” — łowców mamutów, powtarzając wzory z ich myśliwskich amuletów bądź opowiadając o nich w popularnych bajkach o tzw. *bohатыrach*<sup>42</sup>.

Twierdzenie o 7500-letniej (co najmniej) ukraińskiej cywilizacji, spójnej i jednolitej mimo upływu czasu, wiąże się więc z kwestiami związanymi

---

<sup>39</sup> С. Губерначук, *Знаки-символи трипільських орнаментів і символи-образи українських обрядових пісень. Знаки Сонця, дощу і Місяця*, [http://www.aratta-ukraine.com/text\\_ua.php?id=45](http://www.aratta-ukraine.com/text_ua.php?id=45) [dostęp 17.05.2013].

<sup>40</sup> С. Губерначук, *Знаки-символи трипільських орнаментів і символи-образи українських обрядових пісень. Символ тура-бика і змія*, [http://www.aratta-ukraine.com/text\\_ua.php?id=46](http://www.aratta-ukraine.com/text_ua.php?id=46) [dostęp 17.05.2013].

<sup>41</sup> О. Стражний, *Український менталітет: ілюзії — міфи — реальність*, [http://www.aratta-ukraine.com/text\\_ua.php?id=1400](http://www.aratta-ukraine.com/text_ua.php?id=1400) [dostęp 17.05.2013].

<sup>42</sup> Ю. Шилов, *Пращури слов'ян*, [http://www.aratta-ukraine.com/text\\_ua.php?id=80](http://www.aratta-ukraine.com/text_ua.php?id=80) [dostęp 17.05.2013].

z uprawą roli, tzw. *chliborobstwem*. Utożsamianie ukraińskości z wiejskością, jakże popularne już od czasu XIX-wiecznego „odrodzenia narodowego”<sup>43</sup>, okazuje się głównym spoiwem także w przypadku omawianego projektu tożsamości zbiorowej. Swoisty chłopski *mythomotuer*, jeśli posłużymy się terminem zaproponowanym przez Anthonego Smitha<sup>44</sup>, czyli główny, spajający etniczną wspólnotę mit, traktowany jest jako powód do dumy oraz wyróżnik ukraińskości: „Jest rzeczą oczywistą, że istota narodu nie leży w jakimś Kramatorsku czy Zaporozżu, albo też innych centrach przemysłowych. Istota narodu, bez wątpienia, znajduje się na wsi”<sup>45</sup>. Przywiązanie do ziemi, wspólne Ukraińcom i Trypolcom, urasta wręcz do rozmiarów idei narodowej nazywanej trypolizmem. Tak jak syjonizm jednoczy Żydów wokół symbolu jerozolimskiego wzgórza Syjon, tak trypolizm to „instynkt rolnika i hodowcy [obecny] w duszy każdego Ukraińca. Nie zdoła go wyplenić żadna miejska kultura”<sup>46</sup>. Harmonijny związek Trypolców z naturą również przetrwał pokolenia i obecny jest wśród Ukraińców, o czym świadczy m.in. kolorystyka flagi narodowej, wyrażająca szacunek do dwóch głównych dających życie elementów przyrody — słońca i wody<sup>47</sup>.

Oprócz argumentu „długiego trwania” wernakularnej i agrarnej w swych charakterze kultury, przedstawiane są również inne dowody na potwierdzenie tezy o łączności Trypola z dzisiejszą Ukrainą. Aratta, jako twór państwowy, przetrwać miała aż do IX–XI w. i po raz ostatni w źródłach pisanych pojawić się pod nazwą Artanii z relacji arabskich podróżników. „Wtedy też — pisze Szyłow — rozpoczynają się wzmianki o Ukrainie [1187 — T.P.], na terenie której do dziś istnieją [rzeka] Artaplot i [miasto] Oratów”<sup>48</sup>. Bezpośrednie następstwo choronimów Aratta i Ukraina pozwala nawet uniknąć problemu związanego z włączaniem do proponowanej wizji historii nazwy Ruś, o którą ukraińska historiografia od lat toczy spór z Rosjanami<sup>49</sup>. Zapo-

<sup>43</sup> I. Łysiak-Rudnicki, *Intelektualne początki nowej Ukrainy*, [w:] *idem*, *Między historią a polityką*, Wrocław 2012, s. 131-151.

<sup>44</sup> A. D. Smith, *Etniczne źródła narodów*, przeł. M. Głowacka-Grajper, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2009, s. 84-96.

<sup>45</sup> O. Поліщук *Історичне минуле українського народу. Дві точки зору*, [http://www.aratta-ukraine.com/text\\_ua.php?id=377](http://www.aratta-ukraine.com/text_ua.php?id=377) [dostęp 17.05.2013].

<sup>46</sup> *Триполізм — наша ідея*, [http://www.aratta-ukraine.com/text\\_ua.php?id=1813](http://www.aratta-ukraine.com/text_ua.php?id=1813) [dostęp 17.05.2013].

<sup>47</sup> O. Сінкевич, *Ковчег Ноя приплив... на Прикарпаття?*, [http://www.aratta-ukraine.com/text\\_ua.php?id=233](http://www.aratta-ukraine.com/text_ua.php?id=233) [dostęp 17.05.2013].

<sup>48</sup> Ю. Шилов, *Історико-археологічний музей „Прадавня Аратта — Україна”*, [http://www.aratta-ukraine.com/text\\_ua.php?id=72](http://www.aratta-ukraine.com/text_ua.php?id=72) [dostęp 17.05.2013].

<sup>49</sup> Zob. m.in. Н. Шип, *Дискусія про термін „Русь”*, „Український історичний журнал” 2002, nr 6, s. 92-107.

czątkowany przez Trypolców swoisty ukraiński system demokracji wiecowej — zjawisko, które możemy rozpatrywać z granicach zaproponowanego przez Andrew Wilsona historiograficznego mitu charakteru narodowego<sup>50</sup> — odnalazł natomiast kontynuację zarówno w okresie Rusi Kijowskiej, Syczy Zaporoskiej, jak i w działalności Nestora Machny w latach rewolucji i wojny domowej w Rosji<sup>51</sup>.

Głoszonym w tekstach umieszczonych na portalu „Aratta. Okno na Ukrainę” teoriom wciąż towarzyszy przekonanie o pewnej naukowej nieortodoksyjności. Nie jest ono jednak traktowane jako powód do rewizji poglądów, lecz jako dowód na to, że ich prawdziwość może „kardynalnie zmienić nasze rozumienie wczesnych początków cywilizacji na ziemiach współczesnej Ukrainy i całej Europy”<sup>52</sup>, a czego obawia się światowa nauka. Jednym z największych wrogów pamięci o trypolskim początku Ukraińców mają być Rosjanie, którzy — jak mówi Oleksandr Poliszczuk w wywiadzie dla ukraińskiej sekcji BBC, również opublikowanym na portalu — uważają południowych sąsiadów „za ludzi niższej kategorii czy też ogólnie za Małorosjan<sup>53</sup>”. To Rosjanie uniemożliwiali rozwój badania nad kulturą trypolską zaraz po jej odkryciu:

Nadeszły tragiczne lata 30. i wszyscy uczeni zajmujący się tą tematyką zostali rozstrzelani. Ukrainofobowie, którzy rządili wówczas państwem narzucali bardzo prostą ideologię: wszyscy jesteśmy ponadetniczną wspólnotą, narodem radzieckim. [...] W granicach wielkiego Sojuzu i Wielkiej Rosji nie można było wspominać o jakichkolwiek praukraińskich początkach.<sup>54</sup>

Również zachodni naukowcy wyrządzają krzywdę Ukraińcom poprzez powielanie tradycyjnych, uładowanych i zachowawczych koncepcji o wschodniosłowiańskim narodzie, który:

---

<sup>50</sup> A. Wilson, *Myths of National History In Belarus and Ukraine*, [w:] *Myths and Nationhood*, red. G. Hosking, G. Schöpflin, London 1997, s. 189-192.

<sup>51</sup> Ю. Шилов, *Держава Аратта чи “трипільська археологічна культура”?*, [http://www.aratta-ukraine.com/text\\_ua.php?id=168](http://www.aratta-ukraine.com/text_ua.php?id=168) [dostęp 17.05.2013].

<sup>52</sup> О. Губчин, *Древнє святилище Кам'яна могила*, [http://www.aratta-ukraine.com/text\\_ua.php?id=38](http://www.aratta-ukraine.com/text_ua.php?id=38) [dostęp 17.05.2013].

<sup>53</sup> *Олександр Поліщук — колекціонер Трипілья*, [http://www.aratta-ukraine.com/text\\_ua.php?id=160](http://www.aratta-ukraine.com/text_ua.php?id=160) [dostęp 17.05.2013].

<sup>54</sup> Л. Вакулик, *Далеке і близьке Трипілья*, [http://www.aratta-ukraine.com/text\\_ua.php?id=403](http://www.aratta-ukraine.com/text_ua.php?id=403) [dostęp 17.05.2013].

[...] i dziś uważają za drugorzędny i prymitywny, negując jego samodzielność i głosząc twierdzenia o jego adaptacyjnej zależności od bardziej — rzekomo — rozwiniętych kultur Wschodu i Zachodu.<sup>55</sup>

Mit *lacrimogenesis*, zdiagnozowany przez Marka van Hagena jako atrakcyjny sposób opisu tragicznych ukraińskich dziejów z perspektywy ofiary<sup>56</sup>, funkcjonuje więc także w odniesieniu do konfliktu historiografii oraz projektów tożsamości zbiorowej. Pamięć o Trypolu również stała się ofiarą rosyjskiego szowinizmu i ogólnoswiatowego intelektualnego paseizmu, dlatego też należy jej się rehabilitacja.

Przywracanie (a nie kreowanie) owej pamięci prowadzić ma do odzyskania narodowej dumy, utraconej w okresie wielowiekowego statusu rosyjskiej i polskiej kolonii:

My, Ukraińcy, nie jesteśmy żadnymi młodszymi braćmi Litwinów, Polaków czy Rosjan, albo też jakimiś Chazarami. Nie sięgając po czyjaś historię i nie przywłaszczając sobie czyjegoś terytorium, czas stwierdzić naukowy fakty: jesteśmy Indoeuropejczykami, spadkobiercami 7500-letniej co najmniej historii naszej własnej ziemi ukraińskiej.<sup>57</sup>

Przekonanie o tym nie tylko innych narodów, ale samych Ukraińców nie jest postrzegane jako zadanie łatwe, tym bardziej, że ci ostatni niejednokrotnie kontestują i ośmieszają tak odległą w czasie narodową metrykę. Naukowcy skłaniający się ku teorii semickiego pochodzenia ludu kultury trypolskiej i późniejszej jego emigracji z terytorium Ukrainy są dyskredytowani jako ci, którzy nie znają i nie chcą znać wczesnej historii własnego kraju i których nie interesuje jego kultura<sup>58</sup>. Jak apeluje literat oraz deputowany Rady Najwyższej Pawło Mowczan:

Cywilizacja trypolska to nasze dziedzictwo. Należy go strzec i studiować, a nie umniejszać jego znaczenie poprzez nic nie warte kpiny z tezy mówiącej o pochodzeniu Ukraińców od Trypolców.<sup>59</sup>

Kultura trypolska, jako nieodłączny element tożsamości zbiorowej i antidotum na niską narodową samoocenę, nie może stać się jednak symbo-

<sup>55</sup> I. Седак, О. Седак, *Трипільські витоки містобудівних традицій у давніх слов'ян*, [http://www.aratta-ukraine.com/text\\_ua.php?id=49](http://www.aratta-ukraine.com/text_ua.php?id=49) [dostęp 17.05.2013].

<sup>56</sup> M. von Hagen, *Does Ukraine Have a History?*, „Slavic Review”, 1995, nr 3, s. 665.

<sup>57</sup> В. Довгич, *Хто ж ми?*, [http://www.aratta-ukraine.com/text\\_ua.php?id=2342](http://www.aratta-ukraine.com/text_ua.php?id=2342) [dostęp 17.05.2013].

<sup>58</sup> О. Фисун, *Трипільська культура — первень українського народного мистецтва*, [http://www.aratta-ukraine.com/text\\_ua.php?id=90](http://www.aratta-ukraine.com/text_ua.php?id=90) [dostęp 17.05.2013].

<sup>59</sup> *За кованою брамою — Трипільля*, [http://www.aratta-ukraine.com/text\\_ua.php?id=2100](http://www.aratta-ukraine.com/text_ua.php?id=2100) [dostęp 17.05.2013].

lem wyższości i lepszności starożytnego narodu ukraińskiego. Łączenie jej z kolebką Indoeuropejczyków, twierdzenia o genetycznym pokrewieństwie a nawet pojawiająca się w trypolskiej ceramice i ludowych wyszywankach swastyka, mogą prowadzić do skojarzeń z ideologią rasową. Autorzy, których teksty pojawiają się na portalu „Aratta. Okno na Ukrainę” gremialnie zaprzeczają takiej interpretacji ich poglądów i z góry odpierają zarzuty o rasizm. Oleksandr Poliszczuk wyznaje:

Jesteśmy tolerancyjnym i skromnym narodem. [...] Nigdy nie uważałem Ukraińców za ludzi lepszych niż pozostali. [...] Nie staramy się udowodnić żadnej rasowej wyższości. Nie potrzebujemy tego. Potrzebujemy tylko przywrócenia naszej pamięci historycznej.<sup>60</sup>

Pawło Mowczan dodaje:

Ugruntowanie tej koncepcji [o trypolskim rodowodzie Ukraińców — T.P.] nie ma nic wspólnego z próbami wywyższenia jednego etnosu nad drugi, czy dowiedzenia jego pierworództwa. Prawdziwi uczeni stawiają przed sobą inne cele: odrzucenie jakichkolwiek spekulacji, odszyfrowanie istoty tej wielkiej kultury, o której w Europie, nawiasem mówiąc, nie wiedzą prawie nic.<sup>61</sup>

Wiara w ostateczne zwycięstwo prawdy pozwala nawet formułować bardziej stanowcze twierdzenia:

Ukraina bez wątpienia jest praojczyzną ludów indoeuropejskich. I czy to podoba się któremuś z uczonym z zachodu, północy, wschodu albo jakiegokolwiek kierunku pośredniego, czy nie — jest to fakt naukowy.<sup>62</sup>

Ewentualny sukces, jakim byłoby szerokie uznanie ludu kultury trypolskiej za przodków współczesnych Ukraińców nie tylko pomógłby w transformacji „ukraińskiego etnosu” w „pełnowartościowy naród”<sup>63</sup>, lecz byłby również korzystny z ekonomicznego punktu widzenia. Trypole jako emanacja ukraińskości (z jej rolniczym, pokojowym, ekologicznym i demokratycznym obliczem) uświetniona dodatkowo 75 wiekami tradycji, ma szanse,

---

<sup>60</sup> Олександр Поліщук — колекціонер Трипілья, [http://www.aratta-ukraine.com/text\\_ua.php?id=160](http://www.aratta-ukraine.com/text_ua.php?id=160) [dostęp 17.05.2013].

<sup>61</sup> За кованою брамою — Трипілья, [http://www.aratta-ukraine.com/text\\_ua.php?id=2100](http://www.aratta-ukraine.com/text_ua.php?id=2100) [dostęp 17.05.2013].

<sup>62</sup> В. Довгич, Україна — праатьківщина індоєвропейців, [http://www.aratta-ukraine.com/text\\_ua.php?id=66](http://www.aratta-ukraine.com/text_ua.php?id=66) [dostęp 17.05.2013].

<sup>63</sup> Л. Момот, „Український етнос потерпає від того, що не знає своїх періоджерел”. Інтерв’ю з Олександром Поліщуком, [http://www.aratta-ukraine.com/text\\_ua.php?id=465](http://www.aratta-ukraine.com/text_ua.php?id=465) [dostęp 17.05.2013].

według Maksyma Zotowa, zostać w przyszłości kulturową i historyczną marką Ukrainy:

Niezwykle zagadkowa kultura trypolska [...] może stać się na tyle interesująca dla rodzimej turystyki, by w następstwie zwrócić uwagę światowego przemysłu turystycznego. Trypole nie jest oczywiście starożytną kulturą Inków czy egipskich faraonów z ich monumentalnymi piramidami. Nie jest jednak również bliżej nie określoną skałą, na której niby to kilka tysięcy przed naszą erą z morskiej piany narodziła się Afrodyta. Mimo tej efemeryczności, to właśnie na legendzie Afrodyty [...] Cypr opiera swoją ogólnoświatową turystyczną kampanię reklamową.<sup>64</sup>

Wśród zabiegów, które przybliżą Ukraińców do tego celu autorzy publikacji wymieniają rozwój badań archeologicznych, budowę otwartych muzeów z zrekonstruowanymi trypolskimi osiedlami, tworzenie ścieżek edukacyjnych, odtwarzanie i popularyzowanie trypolskiej ceramiki, odzieży obrzędowości itp.<sup>65</sup> Ludmiła Smoliakowa, członkini Narodowego Związku Sztuki Ludowej Ukrainy oraz rekonstruktorka trypolskiej sztuki użytkowej, dzieli się marzeniem, by „w każdym kiosku, zamiast magazynów o Barbie, znaleźć można było magazyny o mojej trypolskiej lalce [glinianej i wykonanej na wzór kobiecych statuetek ze stanowisk archeologicznych — T.P.]”<sup>66</sup>. Sprostanie tak dużym ambicjom wymagałoby jednak zaangażowania instytucji państwowych, na które nie można było liczyć tak po 1991 r., jak i obecnie. Redakcja portalu jest tego całkowicie świadoma, lecz nie przeszkadza to jej wciąż wołać do odwiedzających *Згадай себе!* — przypomnij sobie siebie, uświadom sobie swoją narodową przeszłość.

Cytowany na wstępie Wołodymyr Czarniak z dalszej części swego wiersza stwierdza: „Wojna o Trypole — wojną o Ukrainę”<sup>67</sup>. I choć w innych tekstach nie spotykamy aż tak wojennej retoryki, to daje się zauważyć, jakie znaczenie nadawane jest procesowi włączania tej archeologicznej kultury do ogólnonarodowej pamięci Ukraińców. Trypole jako *fons et origo* Ukrainy gwarantowałoby bowiem historię wystarczająco długą, by otrzymać legitymację narodu pełnowartościowego i zasłużonego w dziejach powszechnych. Odzyskanie historycznej pamięci to również odrzucenie krzywdzących

<sup>64</sup> М. Зотов, *Трипілля — майбутній культурний бренд України*, [http://www.aratta-ukraine.com/text\\_ua.php?id=145](http://www.aratta-ukraine.com/text_ua.php?id=145) [dostęp 17.05.2013].

<sup>65</sup> *Ibidem*.

<sup>66</sup> В. Пашенко, *Народний майстер Людмила Смолякова: „Я мрію, щоб у кожному кіоску замість журналів про Барбі були журнали про мою трипільську ляльку...”*, [http://www.aratta-ukraine.com/text\\_ua.php?id=941](http://www.aratta-ukraine.com/text_ua.php?id=941) [dostęp 17.05.2013].

<sup>67</sup> В. Черняк, *op. cit.*

stereotypów i autostereotypów, uznanie swej (pra)europejskości. Sukces „projektu Trypole” ma stać się podstawą bliżej nie określonej godnej przyszłości<sup>68</sup>.

Argumentem, który mógłby przemawiać za atrakcyjnością pamięci zbiorowej proponowanej przez portal „Aratta. Okno na Ukrainę” jest odwołanie do chłopskiego charakteru Ukraińców. Ta potencjalnie ideologiczna neutralność jest szczególnie widoczna, gdy porównamy jak Ukraińcy odnoszą się do wydarzeń XX-wiecznej historii, a szczególnie drugiej wojny światowej<sup>69</sup>. Trypalców ubrano w haftowane soroczki i osiedlono w XIX-wiecznych bielonych chatach, przekształcając ich w pokojowo nastawiony i szczególnie utalentowany naród rolników. Bez wątpienia wyszywana koszula jest bardziej koncyliacyjna niż mundur UPA czy Armii Czerwonej. Z drugiej jednak strony, i z czego zdają sobie sprawę autorzy tekstów, czasowa odległość współczesnych Ukraińców od ich domniemanych eneolitycznych przodków jest tak duża, że teorie o jakimkolwiek pokrewieństwie mogą być łatwo dyskredytowane i ośmieszane jako nacjonalistyczne mrzonki.

Jeśli tożsamość zbiorowa zawsze pozostaje raczej niesfinalizowanym procesem niż końcowym i ostatecznym efektem tego procesu<sup>70</sup>, to ukraińską tożsamość zbiorową nazwać możemy niesfinalizowaną w stopniu wyższym, bez względu na to, czy zgodzimy się z tezą o tylko dwóch, czy aż dwudziestu dwóch pomysłach na Ukrainę<sup>71</sup>. Trypolskie dziedzictwo jest więc tylko jedną z wielu możliwości, a o jego dalszym życiu zdecydują sami Ukraińcy. Swego czasu „trypolskiemu syndromowi znacjonalizowanej historii” — jak określił to Georgij Kasjanow<sup>72</sup> — uległ nawet prezydent Wiktor Juszczenko. Nie jest więc tak, że „Aratta. Okno na Ukrainę” to projekt skazany na los intelektualnej sekty. Być może „kanon wartości, które uformowały się na Ukrainie w przeciągu długich wieków (od doby trypolskiej do szewczenkow-

---

<sup>68</sup> Л. Момот, „Український етнос потерпає від того, що не знає своїх періоджерел”. *Интерв'ю з Олександром Поліщуком*, [http://www.aratta-ukraine.com/text\\_ua.php?id=465](http://www.aratta-ukraine.com/text_ua.php?id=465) [dostęp 20.05.2013].

<sup>69</sup> Por.: M Studenna-Skrucka, *Dwa bieguny ukraińskiej politycznej konstrukcji: Donbas i Galicja. Problem wewnętrznego mitotwórstwa: banderowcy contra bandyci*, „Sensus Historiae” 2011 (3), vol. IV, s. 121-138.

<sup>70</sup> A. Jawłowska, *Tożsamość na sprzedaż*, [w:] *Wokół problemów z tożsamością*, red. eadem, Warszawa 2001, s. 160.

<sup>71</sup> O. Hnatiuk, *Pożegnanie z imperium. Ukraińskie dyskusje o tożsamości*, Lublin 2004, s. 242-251.

<sup>72</sup> G. Kasianov, “Nationalized” History: Past Continuous, Present Perfect, Future, [w:] *A Laboratory of Transnational History Ukraine and Recent Ukrainian Historiography*, ed. G. Kasianov, Ph. Ther, Budapest — New York 2009, s. 23.

skiej) — poucza parlamentarzystę-literata Pawła Mowczan — niechybnie zatrzymującą nad pragmatyzmem, zyskiem i komformizmem<sup>73</sup>.

**“Ukraine from Trypillia:” On the Attempt to Include the Archaeological Trypillian Culture to the Collective Memory of Ukrainians**

*by Tomasz Paziewski*

*Abstract*

The author assumes that the identity of a community always remains an unfinished process rather than being the final, ultimate effect of this process. From this angle, the Ukrainian collective consciousness is unfinalized at a higher level. The attempt at including the archaeological Trypillian culture to the collective memory of Ukrainians, described in the article, is considered as one of many possible ways to confirm the identity of the Ukrainian nation. Its further life will be decided upon by the Ukrainians themselves; and—according to the author—the “Tripillian syndrome of nationalized history,” as promoted by the website “Aratta. Window on Ukraine,” is not condemned to share the fate of intellectual sects, depending on the choice of Ukrainians instead.

*Keywords:* Ukraine, national identity, Trypillian culture.

---

<sup>73</sup> *За кованою брамою — Трипілля*, [http://www.aratta-ukraine.com/text\\_ua.php?id=2100](http://www.aratta-ukraine.com/text_ua.php?id=2100) [dostęp 20.05.2013].